

Uczniowie zaleszańskiego gimnazjum przybliżają nam historię Polski



Polacy a patriotyzm. Dlaczego tak trudno
w dzisiejszych czasach okazywać przywiązanie
do ojczyzny? ciąg dalszy na str. 2

POZDROWIENIA

Cudze chwalicie, swego
nie znacie ... Poznajemy
swój region -
Sandomierz
ciąg dalszy str. 5

Sekty - zagrożeniem
dla współczesnej
młodzieży. Tam gdzie
zaczynają się sekty,
tam kończy się
indywidualność.
ciąg dalszy na str. 3

Autorytety - ludzie,
których znamy
i cenimy:
Piotr Szpara - dyrektor
Gminnego Ośrodka
Kultury w Zaleszanach
ciąg dalszy na str. 10

HUMOR ...:)

Z życia szkoły
i gminy ...
ciąg dalszy na str. 8

Patriotyzm wczoraj i dziś

Dawniej przywiązanie Polaków do ojczyzny było większe. W czasach rozbiorów ludzie robili wszystko, aby pamiętać o kulturze i języku polskim. Dowodem o ich pragnieniu wolności były powstania zorganizowane na terenach zaborczych.

Po 123 latach niewoli radość z odzyskania wolności była ogromna. Nie zmieniła tego także II wojna światowa.

Patriotyzm okazywano przez wiele lat. Ludzie niezmiennie byli gotowi zrobić wszystko dla ojczyzny od rozbiorów aż po stan wojenny. Dlaczego więc tak trudno teraz okazywać przywiązanie do kraju? Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, ponieważ nic nam nie grozi, żyjemy w wolnym kraju i myślimy, że tak miłość nie jest nam potrzebna.



ST. E. RADZIŃKOWSKI.
ORLE POWSTAŃ Z WIEŻÓW RAN
ORLE WRÓĆ NA POLSKI ŁAN ...



Nic bardziej mylnego!!!

Przywiązanie do kraju jest czymś bardzo pięknym i naturalnym. Niektórzy nie potrafią żyć bez swojej ojczyzny, kochają ją, szanują i zarażają swoją miłością innych.

Dzięki takim ludziom Polska rozkwita.

Pokazują nam oni, że wbrew temu co się wokół dzieje można być dobrym Polakiem i patriotą i że warto nim być.

Przygotowała: Angelika
Krasoń



11 listopada

Sekty

Jakie zagrożenia dla współczesnej młodzieży stanowią sekty?

Sekty czyhają na osoby odosobnione od rodziny, przyjaciół, łatwowierne i naiwne, które nie mają własnego zdania i łatwo podporządkowują się rozkazom innych.

Człowiek samotny, zagubiony, mający problemy których nikt nie rozumie szuka pocieszenia i zrozumienia.

Przywódcy sekt właśnie na tym korzystają. Udają zainteresowanie jednostką i współczują jej. Starają się w taki sposób manipulować ludźmi by zyskać ich zaufanie, po czym wykorzystują ich do swoich własnych celów. Otumaniony człowiek, który poddał się naciskowi ze strony przywódców sekt staje się marionetką w ich rękach.



Polska a sekty

W Polsce na gruncie prawa pozytywnego pojęcie sekty nie istnieje. Nazywane są kościołami, związkami wyznaniowymi, lub stowarzyszeniem.

I TY możesz stać się ofiarą sekt!

Do sekty można trafić na wiele sposobów. Może stać się to zupełnie przypadkiem bądź w efekcie werbunku.

Sekta nie mówi całej prawdy o sobie.



Tam gdzie zaczynają się sekty, tam kończy się indywidualność.

Konsekwencje społeczne: problemy w rodzinie i szkole, nieumiejętność normalnego życia w społeczeństwie, zerwanie przyjaźni - nowe przyjaźnie, bycie nieobecny, inne postrzeganie rzeczywistości.

wyalienowanie

ciągła niepewność i zagubienie, brak koncentracji;

oraz

ucieczka przed rzeczywistością;

Konsekwencje

dla zdrowia fizycznego: niedożywienie;

Konsekwencje dla zdrowia psychicznego

naprzemienna radość i smutek - taki stan prowadzi do depresji; częste stany lękowe; zmiana osobowości (nadwrażliwość); rezygnacja z



własnego ja - liczy się tylko grupa, człowiek dla niej zrezygnuje z tego co było dotąd treścią jego życia. Wszystkie decyzje podporządkowuje i poddaje ocenie sekty;



wyczerpanie i osłabienie organizmu;

obniżenie zdolności koncentracji; choroby w wyniku odrzucenia lekarstw, lekarza; wyalienowanie i izolacja, brak koncentracji; bezsensowność i przemęczenie; zgony, samobójstwa.

Konsekwencje w sferze religijności

zmiana światopoglądu; zmiana systemu wartości - tworzy się nowa moralność.

Przygotowały:
Natalia Brudniak
Joanna Ryndak

Poznajemy swój region Sandomierz

Sandomierz jest położony na terenach zamieszkałych przez słowiańskie plemię Lędziców. Osada w X na terenie wzgórza zamkowego, od XI wieku gród, siedziba książęca. Dzięki położeniu nad Wisłą szybko zyskał na znaczeniu.

ZABYTKI

Brama Opatowska to gotycka brama wjazdowa

W okresie rozbitcia dzielnicowego był stolicą księstwa sandomierskiego.

Pierwszym władcą był Henryk Sandomierski.



Ratusz

Pochodzi z XIV wieku zbudowany jest na planie kwadratu.

Prawa miejskie nadano mu w 1227 r.

Kościół św. Michała

Po zniszczeniach w czasie najazdów tatarskich, ponowna lokacja w 1286 r. została nadana przez Leszka Czarnego. Wiek XV to rozkwit handlu, a XVII i XVIII to okres częstych pobytów króla.

Zbudowany w XVII / XVIII wieku zachował niezmienione barkowe formy.



ZAMEK - wzniesiony w XIV w., na miejscu dawnego grodu.

W swojej obecnej postaci jest wyrazem przemian i nawarstwień historycznych - obecnie siedziba Muzeum Okręgowego. Powstał w XIV w. z inicjatywy Kazimierza Wielkiego. Wieża południowo-zachodnia, została wybudowana w 1480 roku.



W 1525 roku został przekształcony na rezydencję renesansową.

Później był jeszcze wielokrotnie przebudowywany z udziałem wybitnego architekta i rzeźbiarza Santi Guccio. Składał się on z czterech skrzydeł obejmujących kolumnowy dziedziniec.



Niestety w 1656 r. został wysadzony w powietrze przez Szwedów.

Ocalało jedynie skrzydło zachodnie. Od połowy XVII wieku w zamku nie rezydowali królowie. Po 1795 roku Austriacy przeznaczili zamek na sąd i więzienie. Więzienie zlikwidowano w 1959 roku.

Spichlerz jedyny zachowany spichlerz pochodzi z XVII wieku.

**POLECAMY
PRZYJEDŹ
I ZOBACZ SAM!!!**

Przygotowała:
Aleksandra Garanty

Został on przbudowany w XIX wieku i stoi u stóp zamku i skarpy Wiślanej. Niegdyś pod jego mury podchodziła

Wiśła. Teraz dzieli go od rzeki nasyp drogowy.

Spichlerz powstał najprawdopodobniej w XV w. Budynek był wielokrotnie przebudowywany. W 1908 roku przebudowano go na cele mieszkalne.



HUMOR

Jasiu szepcze tacie na ucho: - Jak dasz mi dziesięć złotych, to powiem Ci, co mówi mamie pan listonosz jak jesteś w pracy. Ojciec wyjmuje 10zł i daje synowi. - I co, Jasiu? Co mówi? Mówi: Dzień dobry. Poczta dla pani .

HI HI HI !!!

- Jasiu podaj dowód na to, że Ziemia jest okrągła. - Globus proszę pani!

HA HA HA !!!

Przychodzi blondynka do kiosku: Poproszę bilet za złotówkę.

Jasiu, czy znasz ptaka, który nie buduje gniazda?

Znam, kukułka .
- A czy wiesz dlaczego ?



- Bo kukułki mieszkają w zegarach.

Proszę bardzo.- Ile płacę ?

Przychodzi baba do lekarza z drutem w uchu, a lekarz się pyta :
- Co pani robi ?
- Słucham metalu

- Bawimy się w szkołę?
- Dobrze. Ja będę nieobecny.



Przygotowała: Patrycja Dul

Blondynka dzwoni na komisariat i mówi:
- Panie władzo ukradli mi kierownicę, pedał gazu i hamulec
Minęło parę minut...
Blondynka dzwoni za parę minut i mówi :
Fałszywy alarm
usiadłam z tyłu.



Co nowego w naszej szkole i w naszej gminie???

03 listopada 2010 Klasa 2a zorganizowała ognisko na placu szkolnym. Uczniowie byli bardzo zadowoleni. Przeżyli miłe chwile. Grali w piłkę, jedli kiełbaski i dużo rozmawiali.

10 listopada 2010 - apel z okazji Święta Niepodległości w szkole

11 listopada jest dla każdego Polaka ważną datą. Dlatego aby uczcić to wydarzenie uczniowie i nauczyciele szkoły w Zaleszanych postanowili zorganizować uroczyste przedstawienie.

Pod względem merytorycznym przygotowały je Pani

Teresa Wiśniewska i Pani Karolina Krajanowska, oprawę muzyczną zorganizowała Pani

Aleksandra Gadzalska, natomiast Pan Sebastian Przybyś odpowiadał

za stronę techniczną. Uczniowie solidnie przygotowali występ. Moim zdaniem było to najwspanialsze przedstawienie, jakie kiedykolwiek zobaczyłam!



Przygotowała:
Patrycja Dul

**NASI WSPANIALI
KOLEDZY I
KOLEŻANKI:~!!!**



Co nowego w naszej szkole i w naszej gminie???

11 listopada 2010 - 92 rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości - Obchody Święta Niepodległości w Gminie Zaleszany, jak co roku, rozpoczęto Mszą świętą w intencji Ojczyzny i złożeniem kwiatów przez delegację

samorządowców pod pomnikami T. Kościuszki oraz W. Sikorskiego.

Dalsze uroczystości przeniosły się do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie wójt Stanisław Guźla wskazywał na szczególność tego dnia. Następnie



odbyła się uroczysta akademia, którą przygotowali uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 w Zaleszanych. Młodzież zaprezentowała nastrojową i pełną refleksji opowieść listopadową. Liczna widownia nagrodziła młodzież gromkimi brawami.



Potem usłyszeliśmy pieśni w wykonaniu

zespołu Gościniec z Pilchowa. Całość uzupełniały poczty sztandarowe OSP, szkół i Wojska Majdańskiego. W uroczystościach wzięło udział wielu mieszkańców gminy. Wielu z nich manifestowało swój patriotyzm wywieszając biało-czerwone flagi.

opowiadał o różnicach między różnymi regionami Polski.

Podkreślał, że rolą państwa jest wyrównywać te różnice, aby każdy region Polski miał takie same szanse rozwoju.

Przygotowała:
Dominika Delekta

08 listopada 2010

Wizyta prezesa PiS, Jarosława Kaczyńskiego, w Zaleszanych

!!!!!!

Jarosław Kaczyński, odwiedził w tym dniu Zaleszany,

gdzie w GOKu

odbyła się konwencja. W czasie spotkania Pan Kaczyński

AUTORYTETY BLISKO NAS - PIOTR SZPARA - DYREKTOR GOKU ZALESZANY

Postanowiliśmy Wam pokazać, że wśród nas są wspaniali ludzie, których warto naśladować. Dlatego też wybraliśmy kogoś nam bliskiego czyli Piotra Szparę, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Zaleszanych.

Red.: Może na początek opowie nam Pan o swoim dzieciństwie?

P.P.: Urodziłem się 15 września 1963 r. w Rozwadowie. Miałem babcię, więc nie poszedłem do przedszkola, ale swoją edukację rozpocząłem dopiero od szkoły podstawowej. Będąc w trzeciej



klasie zacząłem naukę gry na pianinie, w ognisku muzycznym, które znajdowało się w Rozwadowie. Nigdy nie byłem prymusem, raz tylko w 4 klasie udało mi się mieć same piątki. Zawsze jednak byłem takim uczniem powyżej średniej. Razem

z muzyką. jednak

myliłem się. Pani Irena Mospan postanowiła założyć chór przy

parafii

w Rozwadowie, a ponieważ byłem ministrantem i lektorem, czytałem

i śpiewałem psalmy,

księża szybko mnie namowili do uczestnictwa w tym przedsięwzięciu.



z zakończeniem edukacji w szkole podstawowej,

zakończyłem również naukę gry na pianinie. Interesowała mnie wtedy bardziej piłka nożna.

Red.: A jak było w późniejszych latach?

P.P.: Po szkole podstawowej poszedłem do Liceum Zawodowego na specjalizację mechanik urządzeń obróbki plastycznej w Stalowej Woli. Cieszyłem się, że już nie będę miał do czynienia

Ta sama pani chciała również, bym spróbował wstąpić do szkoły muzycznej

w Rzeszowie i za jej namową, będąc w 3 klasie licealnej, w maju pojechałem do Rzeszowa na egzaminy i dostałem się. W klasie maturalnej więc uczęszczałem do dwóch szkół. Jak wychodziłem z domu o 6.30, to wracałem dopiero o 22.30 w nocy. Po szkole dostałem bilet do wojska, ale do niego nie poszedłem

ponieważ podjąłem studia na akademii muzycznej. Po 6 latach nauki, na uczelni zostałem

jeszcze rok, na lekcje śpiewu. . Po studiach rozpocząłem pracę w filharmonii śląskiej w Katowicach, w chórze. Pierwszy wyjazd był do Aten, gdzie śpiewaliśmy pieśni i piosenki po grecku, współczesne trudne, które czasem dzieliły się na 12 głosów.

W Katowicach pracowałem dwa lata, w 3 roku nawiązałem kontakt

z prywatną operą we Wrocławiu z panem Markiem Traczem. Praca była przyjemna, ponieważ w trasie byliśmy 3 miesiące, a później 9 miesięcy było wolne. Pracowałem tak 10 lat. Zwiedziłem



Hiszpanię, Francję, Niemcy, Austrię, Szwajcarię, Norwegię, Danię, Holandię. Jednego roku nie pojechałem w trasę koncertową ze względu na zbliżające się Boże Narodzenie i wtedy to nawiązałem kontakt z panią Ewą Sęk z Katolickiego Domu

P.P.: Jeden z moich kolegów z MDK powiedział, że poszukują dyrektora w Zaleszanach.

Gorąco mnie do

tego namawiał. Wystartowałem w konkursie i wygrałem. Od 3,5

roku jestem

dyrektorem GOKu w Zaleszanach.
Red.: Co pan najbardziej lubi



Kultury „Arka w Raławicach.

Zaproponowała mi przygotowanie dzieci do jasełek, oprawy muzycznej, ja się zgodziłem. Pracowałem tam do roku 2006 i prowadziłem tam także zespół pieśni i tańca „Lasowiaci działający w Stalowej Woli, który prowadzę do dziś.
Red.: Jak to się stało, że został pan dyrektorem GOKu w Zaleszanach?

w swojej pracy?
P.P.: lubię różnorodność. Zawsze jest coś nowego,

ciekawego. Nie ma zastoju, człowiek się cały czas rozwija.
Red.: Czy ma pan jakieś plany na przyszłość?
P.P.: Chciałbym otworzyć klasę śpiewu klasycznego, w Stalowej Woli.
Red.: Dziękujemy za wywiad.
Przygotowały: Patrycja Sałęga i Aleksandra Garanty

POZDROWIENIA

Pozdrowienia dla Martusi i Martyśki od Sabu\$;) :*

Pozdrowienia dla Klaudi K, Oli Z, Klaudusi i Ewelinki :* od Annusi

Pozdro dla Nati i Asi z III b gim od Ani

Pozdrowienia dla Sarusi, Pauli C, Marzeny J, Zyzi, i Dziuni od Anusi

Pozdrowienia dla
Michałka, Kamilka,
Szymka od Sary ;)



Pozdrowienia dla
mega sweetaśnej
Magdaleny H. Od
Sary.

Pozdrowienia dla
Anuś, Klaudi i całej
reszty Sara :*

Pozdrowienia dla
Kariny, Magdy,
Jowity, Meli,
Karoliny, Pauliny,
Filipa - Wika :*

Pozdrowienia dla
Donci, Doroty,
Pauliny i Karoliny
Wojteczek - Wika
Pozdrowienia dla
Jowity Stec od
Ważki

REDAKCJA: A. Garanty, P. Sałęga
J. Ryndak, j. Czernecka, D.
Tokarski, A. Krasoń, A. Koziół, D.
Delekta, P. Dul, A. Koziół, N.
Brudniak, A. Piekoszewska, A.
Tyrka, P. Tusznió, K.



Buława Serdeczne
pозdrowienia dla Kasi
Drabik
Pozdrowienia dla Krawata
i Bulbona Andrzej :*

Pozdrowienia dla Sylwii Zielińskiej od cichego wielbiciela.
Pozdrowienia dla Karoliny Krasoń od Bartka L.

Całuski dla Dawidka S :*

Pozdrowienia dla Bulbona I
Andreja - Krawat :*
Pozdrowienia dla Pauliny
Mazur od cichego
wielbiciela.



Pozdrowienia dla Daisy od
Pati ;)
Przygotowały: Joanna
Czernecka i Aleksandra
Piekoszewska